

PROTOKÓŁ

XXXIV sesji **(nadzwyczajnej)**

RADY MIASTA LUBLIN **VII KADENCJI (2014-2018)**

10 listopada 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	3
Ad. 2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie	4
Ad. 3. Zamknięcie obrad.	30

Obrady XXXIV (nadzwyczajnej) sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 10 listopada 2017 r. (piątek) w godz. 16⁰⁰ – 17⁴⁵ w Ratuszu.

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta
Marta Wcisło	– wiceprzewodnicząca Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo! Otwieram XXXIV sesję Rady Miasta. Serdecznie witam wszystkich państwa radnych, witam państwa prezydentów, witam wszystkich mieszkańców i pracowników Urzędu Miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 31 radnych, co stanowi oczywiście quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia dzisiejszych obrad.

Dzisiejsza sesja została zwołana w trybie nadzwyczajnym, szczególnym. Przystępujemy do realizacji porządku tego posiedzenia.”

AD. 2. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ZMIANY UCHWAŁY NR 205/VIII/2015 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 CZERWCA 2015 R. W SPRAWIE OPŁAT ZA USŁUGI PRZEWOZOWE OSÓB ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO ZLECANE PRZEZ ZARZĄD TRANSPORTU MIEJSKIEGO W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 1212-1](#)) stanowi załącznik nr 6 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do punktu Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 205/VIII/2015 Rady Miasta Lublin z dnia 25 czerwca 2015 r. w sprawie opłat za usługi przewozowe osób środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecane przez Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie. Czy pan prezydent chce przedstawić projekt uchwały?”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślę, że ze względu na prace w komisjach, ten projekt uchwały jest wszystkim znany, więc ja bym zrezygnował już z tego, jeśli oczywiście pozwolicie. Chyba, że poprosimy pana dyrektora Malca, ale to już do państwa decyzji, o szczegółowe przedstawienie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Nie widzę takich wniosków ze strony radnych, w takim razie otwieram dyskusję. Bardzo proszę, jest wniosek formalny – pan przewodniczący Krawczyk. – (**Głosy z sali** „Nie ma.”) – Nie ma? Bardzo proszę, pan przewodniczący Pitucha.”

Radny Tomasz Pitucha „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Cieszę się. W pierwszym zdaniu powiem, że dzięki zwołaniu sesji nadzwyczajnej przez Klub Prawo i Sprawiedliwość, na komisjach, które odbywały się wczoraj i dzisiaj, miała miejsce dyskusja nad projektem, nad obydwoma projektami uchwał, dlatego, że... w tym nad projektem uchwały grupy radnych, dlatego, że na komisjach w ubiegłym miesiącu, tak naprawdę, tej dyskusji było bardzo mało i to pokazuje, że albo właśnie dopiero ta sesja nadzwyczajna sprawiła, że tak naprawdę wzrosło zainteresowanie samych radnych tymi projektami.

Natomiast chciałbym zadać kilka pytań proceduralnych. Po pierwsze – pytanie o to – prosiłem wczoraj na Komisji Budżetowej, aby wyjaśniono, które... znaczy, czy jeden projekt – ten, który jest przedmiotem tej sesji – ma wymagane opinie związków zawodowych, właściwie to jest pytanie zrozumiałe samo przez się, bo ma rzeczywiście, natomiast pytanie, czy drugi projekt ma wymagane opinie związków zawodowych, w związku z tym, że niektóre udzieliły je za pierwszym razem, drugie za drugim, a trzecie powiedziały coś jeszcze innego, więc chciałbym zapytać, czy projekt grupy radnych ma wymagane opinie.

Również, co do wyjaśnienia opinii prawnej, którą pan mecenas przesłał na wniosek radnych po ostatniej sesji, mam kilka pytań.

Pierwsze pytanie właściwie jest do pana przewodniczącego Rady, ponieważ dowiedzieliśmy się na ostatniej sesji, że pismo z projektem grupy radnych zostało skierowane do Federacji Związków Zawodowych 11 października, czyli na jeden dzień przed sesją, przy czym złożyliśmy swój projekt na minimum 10 dni przed sesją. Więc dlaczego pismo z tym projektem zostało skierowane

dopiero ostatniego dnia przed sesją, co właściwie uniemożliwiało otrzymanie opinii? Ja, kierując te pisma w imieniu grupy radnych, poprosiłem, nawet nie wskazywałem ustawowego terminu, ale poprosiłem po prostu te związki, centralne związkowe o zaopiniowanie do czasu sesji i dzięki uprzejmości tych central myśmy te opinie otrzymali. I, no, bardzo jakby niekomfortowo się osobiście czuję, że związki, które poszły, jakby wykazały się pozytywną reakcją na pismo grupy radnych, nadesłały te odpowiedzi, one zostały zakwestionowane przez pana mecenasa ze względu na to, że nie były jakby wywołane przez właściwy organ, tylko przez reprezentanta wnioskodawców, ale, jak widać, no, nawet nie było możliwości, żeby inna sytuacja miała miejsce, bo jedno z pism poszło na jeden dzień przed sesją, no to nie wiem, czy w ogóle zostało odczytane. Więc chciałbym zapytać: dlaczego tak się stało?

Drugie pytanie dotyczy organizacji związkowych reprezentatywnych, w rozumieniu ustawy i chciałbym zapytać: ponieważ tutaj w opiniowaniu tej uchwały, nad którą obradujemy obecnie, jest pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego; o ile mi wiadomo, Związek Nauczycielstwa Polskiego nie jest, nie posiada komórki swojej w MPK, więc mam pytanie o podstawę prawną zwrócenia się do organizacji Związku Nauczycielstwa Polskiego z takim pismem, bo pytanie jest: dlaczego nie zwrócono się do 153 innych organizacji związkowych, które też nie mają przedstawicielstwa w MPK? O ile wiem, znaczy... poproszę po prostu o odpowiedź na to pytanie.

I to może na razie na tyle, bo to są takie pytania właściwie natury formalnej, ale jeszcze będę dopytywał. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? – (**Głos z sali** „Ja mam pytanie odnośnie możliwości zabrania głosu.”) – Na koniec, jak się wyczerpie dyskusja, zapytam się Wysokiej Rady, czy udzieli panu głosu. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Będą, tak? Dobrze, w takim razie... Jest wniosek formalny – bardzo proszę, pan przewodniczący Pakuła.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Widzę, że jest sporo chętnych do dyskusji. Ja w takim razie składam wniosek formalny o to, żeby otworzyć listę dyskutantów, po czym zamknąć dyskusję. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Po czym przegłosować zamknięcie dyskusji.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Tak, po czym przegłosować zamknięcie dyskusji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, tak też zrobię: otworzę najpierw listę dyskutantów, będzie się można zapisywać do głosu, a potem poddam wniosek, aby zamknąć listę dyskutantów.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę...”

Radny Piotr Gawryszczak „Przepraszam, ja...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Można się zapisywać do głosu. Ale ja nie chcę zabrać głosu, tylko chciałbym się wypowiedzieć na temat wniosku formalnego, jeszcze nie przegłosowaliśmy wniosku formalnego.”

Przew. RM P. Kowalczyk „A, dobrze, jest jeden głos „za”, 1 głos „przeciw”, dobrze, bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „No właśnie. Proszę Państwa! Niestety to, co państwo wyprawiacie, to jest oczywiście kpina, bo zwołuje się sesję nadzwyczajną w takim trybie, w jakim się zwołuje, i tutaj oczekuję na odpowiedzi na pytania przewodniczącego Pituchy, ponieważ rzeczywiście to jest taka samowolka, panie przewodniczący, wybiera się lepsze i gorsze wnioski o sesję nadzwyczajną, różne takie rzeczy pan tutaj wyczynia, ale to mniejsza z tym, bo to jest kwestia mniejszej wagi. Natomiast to, że państwo już ustaliliście na Klubie, że złożycie wniosek o to, żeby nie dyskutować nad tymi uchwałami, no to jest bez sensu. To jest bez sensu, bo wprowadzacie już na sam początek tej sesji nadzwyczajnej taką atmosferę „zamknijmy wszystkim możliwość wypowiedzenia się – nie dyskutujemy”. A co będzie, jeśli będą jeszcze pytania jakiegoś po pierwszej turze wypowiedzi? To jest oczywiście knebłowanie ust wszystkim radnym, nie tylko opozycji – wszystkim radnym – ponieważ, żeby dogłębnie sprawę wyjaśnić, omówić sobie, oczywiście są do tego komisje, ale na komisjach wiemy, że także to dosyć płytko się, że tak powiem, odpowiada na wątpliwości pojawiające się na komisjach, nie wszyscy radni są we wszystkich komisjach, w związku z tym w tej sprawie, wydaje mi się, postawienie takiego wniosku, panie przewodniczący, jest oczywiście bez sensu, uważam, że to jest skandal i knebłowanie ust osobom, radnym, którzy odpowiadają za losy tego miasta, przynajmniej w tej kadencji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Czy pan przewodniczący Pitucha jest w trybie 2 „za”, 2 „przeciw”? Bardzo proszę, rozumiem, że drugi głos „przeciw” wnioskowi.”

Radny T. Pitucha „Ja również chciałbym właściwie zadać pytanie wnioskodawcy i zadać pytanie panu prezydentowi, dlatego, że pojawiły się oceny, panie prezydencie, naszego wniosku w mediach, wyrażane przez, no, nie pamiętam dokładnie, czy przez pana, czy... na pewno przez pana Michała Krawczyka i przez radnych Platformy, że my, składając wniosek o sesję nadzwyczajną, nadużywamy demokracji, nadużywamy demokracji. Nie sądzę, żeby tak było, w ogóle nie przyjmuję takiego argumentu, natomiast zaraz po tym zarzucie pan prezydent zwołał kolejną sesję nadzwyczajną...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jesteśmy przy wniosku przewodniczącego Pakuły. Albo pan mówi do rzeczy, albo będę panu odbierał panu głos. Bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Tak... Ja zadaję... Tak, no przecież to o oto chodzi. Chodzi głównie o to – pytanie zadam od końca w takim razie – dlaczego pan prezydent zwołuje sesję nadzwyczajną, żeby dyskutować, jak się okazuje, bo taki był argument, nad dwoma równoległe projektami...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, do rzeczy.”

Radny T. Pitucha „...a w tej chwili jakby projektodawcy sesji nadzwyczajnej, czy grupa...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę mówić na temat wniosku pana przewodniczącego Pakuły...”

Rady Piotr Breś „Ale panie przewodniczący, proszę nie przerywać...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...to nie jest punkt „Interpelacje i zapytania”. Albo pan...”

Radny P. Breś „Ale dlaczego pan przerywa...?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Albo pan mówi na temat wniosku pana przewodniczącego Pakuły, albo...”

Radny T. Pitucha „Dobrze. Przepraszam. Przeszanę zadawać to w formie pytań. Otóż... Platforma Obywatelska, która jest, no, koalicją radnych prezydenta Żuka, w stosunku do projektu, który stał u początku...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy mówi pan na temat wniosku pana przewodniczącego Pakuły... - (**Radny T. Pitucha** „Tak...”) – ...czy mam panu odebrać głos? Odbieram panu głos. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Ale, panie przewodniczący... - (**część wypowiedzi poza mikrofonem** „Ale przecież cały czas mówię o projekcie...”) – Nie, przewodniczący Pakuła złożył wniosek, jesteśmy w trybie 2 głosy „za” wnioskiem, 2 głosy „przeciwko” wnioskowi. Natomiast nie mówi pan na temat wniosku pana przewodniczącego Pakuły w ogóle... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Nie mówi pan, wzywałem pana dwa razy do przechodzenia do rzeczy. Czy są jeszcze jakieś wnioski? Bardzo proszę, pan przewodniczący Dreher w trybie głosu „za”, jak rozumiem.”

Radny Piotr Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Oczywiście w trybie głosu „za” tym wnioskiem. Uważam, że wniosek jest bardzo zasadny, ponieważ projekt ten nie jest projektem dzisiejszym, to znaczy projekt... już o tym projekcie wiemy od co najmniej miesiąca, projekt był – uważam – dobrze przedyskutowany, był również przedyskutowany na komisjach, na komisjach był dyrektor ZTM-u, można było się wszystkiego dowiedzieć, można było dopytać, zapytać i wszystko wiedzieć. To jest jedna rzecz. Projekt był do tego stopnia wydyskutowany, że przecież państwo radni w telewizji o tym mówili i w prasie, i w radio, także mogę się założyć tu i teraz, że dokładnie wiemy, jak będzie głosował pan Gawryszczak i większość z państwa radnych, bo wy już państwo macie już wypracowane stanowisko w tej sprawie. No, skoro macie państwo wypracowane stanowisko w tej sprawie, no to głosujmy. Oczywiście jest możliwość zapytania, będzie lista dyskutantów, nie ma najmniejszego problemu, ale jeżeli państwo chcecie dyskutować, rozmawiać, robić sobie dobry PR, jest telewizja, jest radio, są media, oczywiście, no to powiedzcie, że

o to wam chodzi, no, bo o to wam chodzi. Nie chodzi o załatwienie sprawy w głosowaniu, tylko chodzi o to, żeby rozmawiać, dyskutować, licytować. Ja wiem, że za rok są wybory... To w tym kontekście, ja to tak rozumiem wypowiedź radnego Gawryszczaka... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę mówić na temat, panie przewodniczący, inaczej odbiorę panu głos.”

Radny P. Dreher „Już. Popieram ten wniosek, jest jak najbardziej zasadny, uważam, że było to wydyskutowane na komisjach, od miesiąca się to wałkuje, także ja popieram ten wniosek i bardzo proszę kolegów radnych i koleżanki o przegłosowanie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. W takim razie wyczerpaliśmy tryb, nie widzę więcej zgłaszających się. Bardzo proszę, zapisujemy się do głosu, a potem przegłosuję wniosek formalny. Zapisujemy się, bardzo proszę. Dobrze. Powyżej „dziesiątki” mamy jeszcze jakie nazwiska? Pani Stepaniuk-Kuśmierzak, pani Suchanowska i pan Drozd. Czy ktoś jeszcze z państwa? Nie widzę, w takim razie, oprócz tych dziesięciu osób, które widzimy, to są jeszcze te trzy nazwiska, o których mówiłem. W takim razie poddaję pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Pakuły o zamknięcie listy dyskutantów.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, wniosek o zamknięcie listy dyskutantów. Kto jest „przeciw”? – (**Radna Małgorzata Suchanowska** „Ja przepraszam, proszę o powtórzenie.”) – Powtarzamy głosowanie. – (**Głosy z sali** „Dlaczego?”) – Bardzo proszę, głosowanie jawne, wniosek pana przewodniczącego Pakuły o zamknięcie listy dyskutantów. Bardzo proszę. Kto z państwa jest „za”? Teraz, kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

16 „za”, 14 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta przegłosowała wniosek. Jako pierwszego mamy pana radnego Ławniczaka – bardzo proszę.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, czy na te proceduralne pytania, o które pytałem, dostanę odpowiedź? – (**Głos z sali** „No, właśnie.”) – Pytałem...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Oczywiście, że otrzyma pan odpowiedź na pytania, które pan zadał przed zamknięciem listy. Nie ma oczywiście problemu, tak, panie mecenasie? Oczywiście, że tak. – (**Głosy z sali** „...teraz...”) – Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Ja bym prosił, panie przewodniczący, żeby... mimo wszystko, proszę udzielić odpowiedzi panu przewodniczącemu Klubu Tomaszowi Pitusze.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale to jakby...”

Radny Z. Ławniczak „Ale panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale, jakby mamy dyskusję, a potem prezydent udziela odpowiedzi na państwa pytania, więc bardzo proszę, jesteśmy w opcji „dyskusja” i dyskutujemy, i tyle...”

Radny Z. Ławniczak „Ale, panie przewodniczący, ale to ułatwi nam po prostu merytoryczną potem dyskusję i zadawanie pytań.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Więc Rada zdecyduje, czy będziemy odpowiadali pytanie – odpowiedź, czy będą pytania i potem na końcu odpowiedź. Bardzo proszę, najpierw głosujemy wariant pierwszy, czyli najpierw dyskusja, potem odpowiedź, Rada będzie to rozstrzygać. Pani radna ma jakiś wniosek?”

Radna M. Suchanowska „Tak, panie przewodniczący, mam wniosek, żeby wziąć pod uwagę to, że pan przewodniczący Klubu Radnych PiS zadał konkretne pytania, zadał je na początku, przed procedowaniem uchwały i bardzo proszę, żeby pan przewodniczący udzielił odpowiedzi na te pytania. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale, jak rozumiem, wszyscy państwo radni zadadzą konkretne pytania i w związku z tym będą konkretne odpowiedzi. Rada zdecyduje...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, jesteśmy w punkcie w tym momencie, a zadane pytania były na początku sesji.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, kwestia organizacji pracy – mamy dwa warianty. Najpierw dyskusja, potem odpowiedzi, albo najpierw pytania...”

Radna Helena Pietraszkiewicz „Panie przewodniczący...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...potem... Proszę ten wariant pierwszy... - (**Radna H. Pietraszkiewicz** „Panie przewodniczący...”) - ...poddaję pod głosowanie. Tak, najpierw dyskusja, potem pytania...”

Radny P. Breś „Pani Helenka Pietraszkiewicz chciała zabrać głos. Czy może? Bo się zgłasza od pięciu minut, a pan nie widzi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tylko i wyłącznie w kwestii wniosku formalnego. Czy ma pani wniosek formalny?”

Radna H. Pietraszkiewicz „Chciałabym się odnieść do wypowiedzi pana przewodniczącego...”

Przew. RM P. Kowalczyk „No, ale może mieć pani wniosek formalny...”

Radna H. Pietraszkiewicz „Wniosek formalny, wniosek formalny.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy ja mogę zobaczyć temat?”

Radna H. Pietraszkiewicz „Wniosek formalny, panie przewodniczący.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę. Wniosek formalny – proszę bardzo.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Tak, wniosek formalny jest następujący, żeby pan sobie przypomniał zapisy Statutu miasta Lublina, które mówią, kto jest organizatorem pracy Rady.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jasne...”

Radna H. Pietraszkiewicz „...Organizację pracy Rady jest przewodniczący Rady...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Panie mecenasie, czy postępuję niezgodnie z procedurą...?”

Radna H. Pietraszkiewicz „...w związku z powyższym...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...kiedy poddaję pod głosowanie...”

Radna H. Pietraszkiewicz „...niech mi pan to do dokończyć...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, dlaczego pan przerywa radnej Pietraszkiewicz?”

Inne głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Mamy pana mecenasa. Bardzo proszę, jeżeli zarzuca mi się...”

Radna H. Pietraszkiewicz „Ale ja jeszcze nie dokończyłam wypowiedzi...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...procedowanie niezgodne z regulaminem...”

Radny P. Breś „Niech pan nie przerywa...”

Przew. RM P. Kowalczyk „...i Statutem, mamy tutaj pana mecenasa. Bardzo proszę, panie mecenasie, czy Rada może rozstrzygnąć to w głosowaniu? Jaki będzie tryb postępowania?”

Radna H. Pietraszkiewicz „Rada wszystko może rozstrzygnąć, ale moje wystąpienie dotyczyło innego problemu.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, panie mecenasie.”

Radca prawny Wojciech Wójtowicz „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Obrady prowadzi przewodniczący, jest to kompetencja ustawowa i oczywiście robi to zgodnie z procedurami określonymi w Statucie. W zakresie, w którym

Statut nie reguluje szczegółowo sposobu debatowania, można odwołać się właśnie do Rady, aby podjęła tzw. uchwałę proceduralną. Dziękuję bardzo.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Kto organizuje pracę Rady?”

Radca pr. W. Wójtowicz „No, przewodniczący Rady.”

Radna H. Pietraszkiewicz - poza mikrofonem, wypowiedź niemożliwa do odtworzenia

Przew. RM P. Kowalczyk „Ale czy pani zrozumiała to, co powiedział pan mecenas, czy pani nie zrozumiała jednak? No, chyba pani nie zrozumiała. Dobrze, zarządzam głosowanie.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych głosuje „za” wariantem w stylu najpierw dyskusja, a potem odpowiedzi pana prezydenta? Najpierw ten wariant głosujemy. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? – (**Radny T. Pitucha** „A kiedy będą odpowiedzi pana przewodniczącego? Bo ja zadałem przewodniczącemu pytanie.”) – Na koniec. – (**Radna M. Suchanowska** „Musi się pan przygotować, panie przewodniczący. Oj, nieładnie nie odpowiadać na pytania.”) – Kto jest „przeciw”? – (**Radny Mariusz Banach** „Proszę o powtórzenie, bo coś mi tu nie działało.”) – Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, panie przewodniczący, bardzo proszę o uwagę, dobrze? Tak ten telefon można też odłożyć na czas głosowania. Powtarzamy. Bardzo proszę, wariant pierwszy – najpierw dyskusja, potem odpowiedzi pana prezydenta. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 16, „przeciw” – 14, 0 „wstrzymujących się”.

Panie mecenasie, chyba powinienem poddać pod głosować również drugi wariant, tak, na wszelki wypadek, gdyby obydwie uzyskały pozytywną większość, tak? W takim razie wariant drugi, zaproponowany przez szanownych państwa z Klubu PiS, że pytanie – odpowiedź – ten tryb pracy – jedno pytanie i jedna odpowiedź. Wniosek radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? – (**Głos z sali** „Proszę powtórzyć głosowanie.”) – Powtarzamy głosowanie. Wniosek Klubu PiS – najpierw jedno pytanie i jedna odpowiedź. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” tym wnioskiem? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

„Za” – 14, „przeciw” – 15, 0 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta zdecydowała o procedowaniu najpierw dyskusja, potem odpowiedzi pana prezydenta. W związku z tym pierwszy na liście dyskutantów jest pan radny Ławniczak i udzielam panu głosu. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Jaka to ma być formuła? Może pan przypomnieć w końcu?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Zadaje pan pytanie, zgłasza poprawki, co pan chce... może pan zabrać głos w dyskusji.”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Wnioskowałem, aby odpowiedzieć na pytania pana przewodniczącego, to by nam ułatwiło też zadawanie pytań, bo możemy się powtarzać w tych samych pytaniach i będziemy tak dyskutować i dyskutować.

Szanowni państwo, w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej nadzwyczajnej do potęgi tam nadzwyczajnej, tak powiem kolokwialnie, to faktycznie jest trochę dziwacznym, no, bo chyba pierwszy raz od wielu lat taka konwencja nastąpiła, natomiast ja do meritum chciałem przejść.

W zasadzie to pan Dreher zapytał, pan radny Dreher zapytał, znaczy nie zapytał, tylko stwierdził, że jak my już będziemy głosować, to ciekawe, skąd pan radny Dreher takie informacje ma, to znaczy już po prostu jest przekonany do tego, jak zagłosujemy, a może pan Dreher się myli właśnie w tym momencie. Ja chciałem państwu powiedzieć, że właściwie to dziękuję, nie wiem, komu mam dziękować – Klubowi Platformy Obywatelskiej i Wspólnego Lublina, czy panu przewodniczącemu – za zwołanie tej jeszcze nadzwyczajnej sesji, bo mam właściwie tylko jedno pytanie, które sobie zadaję cały czas: czym różni się uczeń średniej szkoły od ucznia szkoły podstawowej? I czy rodzice tego ucznia płacą takie same podatki do budżetu miasta, jak ucznia średniej szkoły, czy podstawowej? I właściwie tym, co państwo w tej chwili robicie i zapewne przegłosujecie to, bo macie, jak na jeszcze tę kadencję, jeden głos więcej, to podzielicie społeczeństwo w Lublinie – tak zrobicie, naprawdę. Bo chodzi nam właściwie o dwie rzeczy – o to, żeby było takie poczucie sprawiedliwości społecznej w Lublinie, żeby rodzice ci właśnie tych uczniów średnich szkół, tych do 21 lat, mogli też poczuć się, że są traktowani tak, jak każdy obywatel poważnie, bo płacą też podatki i są zwolnieni, albo wszystkich zwolnijmy, albo nikogo, no, bo taka jest prawda.

Druga sprawa – też chodzi nam o to, że Lublin jest strasznie zakorkowany. Na te zajęcia fakultatywne, czy obowiązkowe, po nawet godzinach normalnych lekcyjnych, większość uczniów dojeżdża szkół jednak ponadpodstawowych i rodzice ich dowożą, więc chcieliśmy uniknąć tych sytuacji, żeby uczniowie właśnie skorzystali z komunikacji miejskiej. I cóż można powiedzieć? Szacujemy to na kilka milionów złotych, powiedzmy, 3-4, ale też nie wiem, czy nie dołożymy tych jeszcze iluś tam nastu milionów do tego, że Lublin jest akurat tak zakorkowany i będziemy musieli przyjmować nowe rozwiązania i koncepcje udrażniania komunikacji miasta, bo jak państwo wiecie doskonale, to jest naprawdę duża bolączka. To, że się jedzie po równym asfalcie i trochę szerszą drogą, to nie skraca nam wcale drogi, że musimy na światłach kolejnych stać w korkach i tracić jednocześnie czas, niejednokrotnie ci uczniowie wracają do domu po takich zajęciach dodatkowych bardzo późnym wieczorem i rodzice tak naprawdę pracują, jako taksówkarze. Chciałem pozdrowić wszystkich rodziców, wszystkich uczniów i pogratulować tak wspaniałego pomysłu właśnie podziału naszych mieszkańców przez Klub Wspólny Lublin i Platformy Obywatelskiej. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Pietraszkiewicz.”

Radna H. Pietraszkiewicz „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! W programie telewizyjnym kilka dni temu wypowiadał się pan prezydent Żuk. Bardzo uważnie słuchałam wypowiedzi pana, panie prezydencie, i z tej wypowiedzi pana wynikało, delikatnie mówiąc, zaskoczenie, może

oburzenie, ale negatywne odczucie i opinie w sprawie tego, co zrobił Klub Prawa i Sprawiedliwości, a mianowicie złożył wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji w sprawie właśnie przewozu osób środkami lokalnego transportu, a więc chodziło o te bilety MPK. Ja rozumiem, miał pan takie prawo i takie podejście miał pan i ma pan. Argumentował pan tym, że pan tego nie rozumie – takiego podejścia oceniającego negatywnie postępowanie PiS-u – że lada moment, za kilka dni, 16 listopada będzie sesja w trybie zwyczajnym i to tam właśnie, na tej sesji powinniśmy ten temat omawiać. Co więcej – stwierdził pan, że są już dokonane wyliczenia wynikające z podjęcia takiej uchwały i powiedział pan również, że określony kwoty pojawią się w projekcie budżetu miasta, który zostanie przedstawiony radnym w najbliższym czasie. Więc moje pytanie takie jest następujące: po pierwsze – co się zmieniło, co się stało, że proszę państwa, za parę minut, może za godzinę, bo akurat w tym dniu uważnie słuchałam i oglądałam telewizję, lada po tym wystąpieniu, w bardzo krótkim czasie ukazała się informacja, że pan prezydent zwołuje nadzwyczajne posiedzenie, a więc po pierwsze – co się zmieniło, jakie przyczyny zaistniały, że pan tak szybko zmienił decyzję i zdanie, że wniosek, który był złym pomysłem złożonym przez Prawo i Sprawiedliwość, nagle się staje dobrym pomysłem, który akurat to pan składa?

Moje pytanie drugie jest następujące: proszę mi powiedzieć, jaka kalkulacja, jaki punkt wyjścia, jakie były złożone zamierzenia związane z tym dokumentem, w którym wskazuje państwo wyliczenia, jak pan stwierdził, że one są, w oparciu o które właśnie w budżecie się środki te znajdują. Bym prosiła właśnie o analizę finansową, oczywiście w takiej szczegółowości, jak to jest możliwe. To jest drugie pytanie.

I trzecie – uwaga do pana przewodniczącego. Panie przewodniczący, akurat tak się złożyło, że wiadomo wszystkim, że nadzwyczajna sesja, wniosek złożył Klub PiS-u najpierw, drugim, nikt nie ma wątpliwości, że był właśnie o sesję nadzwyczajną złożony przez pana prezydenta, więc prosiłabym, żeby pan traktował Radę, jako Radę Miasta Lublina z szacunkiem do wszystkich i żeby był pan przewodniczącym Rady, bo póki co, mam wątpliwości. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM. J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Mariusz Banach.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Powiem, że ja się wcale nie cieszę z tego, że uczestniczę w tym zamieszaniu. Myślę, że gdyby nie państwa wniosek o sesję nadzwyczajną, moglibyśmy za tydzień w normalnym trybie o tym rozmawiać i Rada Miasta Lublin uniknęłaby tych wszystkich ironicznych komentarzy, a wydaje mi się, że wszyscy mamy taką odpowiedzialność troski o to, jak Rada Miasta Lublin jest przez mieszkańców Lublina odbierana. Myślę, że dużo straciliśmy wizerunkowo, jako organ samorządu, przez ten państwa wniosek. To po pierwsze.

Po drugie – ja też rozumiem to, że są wybory i że będziemy pewnie w różny sposób się tam zaskakiwali różnymi działaniami. Pamiętam, jak państwo przed poprzednimi wyborami, w ostatnim roku w każdym miesiącu zgłaszali wniosek o obniżenie ceny wywozu odpadów. Proszę sobie wyobrazić, że przyjęlibyśmy taki wniosek i jakbyśmy wyglądali budżetowo. I tutaj też prośba taka i apel o taką też odpowiedzialność, podstawową odpowiedzialność za budżet Lublina, bo my złożyliśmy nasz wniosek i nasz projekt uchwały po tym, jak

rozmawialiśmy ze służbami miejskimi i wiedzieliśmy, na ile nas stać. To nie jest dzielenie mieszkańców. W ten sam sposób można mówić o państwa wniosku, bo też nie uwzględniliście w nim studentów na przykład; nie wiem, dlaczego studenci mają być gorsi od uczniów. To jest sprawa odpowiedzialności i pytania, konkretnego pytania, na ile nas w tej chwili stać. Dowiedzieliśmy się od pana prezydenta, że stać nas na 3 mln i taki złożyliśmy wniosek, tak to wyliczyliśmy. Natomiast, jako przewodniczący Komisji Oświaty, powinienem powiedzieć o takich oświatowych walorach tego projektu – one są dwa. Pierwszy – to są poranne korki przy szkołach, rzeczywiście przy niektórych większe, przy niektórych mniejsze, ale przy niektórych ta sytuacja jest rzeczywiście już trudna do zniesienia i jest taka nadzieja, być może płonna, ale taka nadzieja jest, że te korki będą choć trochę mniejsze, bo rodzice zaczną dowozić uczniów, albo uczniowie starsi zaczną dojeżdżać sami autobusami. Natomiast druga rzecz – wydaje mi się – poważniejsza, to jest zwiększenie mobilności naszych uczniów. Wiecie państwo doskonale, że w Lublinie mamy problem taki, że mamy nie tylko zapchane szkoły, ale mamy również szkoły, które są dosyć puste. No, jest taka nadzieja, że jeśli nasi uczniowie będą bardziej mobilni, to być może będą wybierali dla siebie, czy rodzice będą dla nich wybierali te szkoły, gdzie mogą dojechać, a mieć na przykład dużo krócej lekcje. Swoją drogą, to też, panie prezydencie pewnie będziemy myśleli o tym bardziej konkretnie, bo mamy zatłoczone dzielnice i być może w tej chwili dla nich jakimś rozwiązaniem doraźnym byłoby w ogóle tworzenie autobusów szkolnych, być może rozładowałyby to te najbardziej zatłoczone szkoły, ten projekt ma również temu służyć. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ponieważ zostałem wywołany do odpowiedzi dotyczącej tego, jak oceniam zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miasta przez radnych Prawa i Sprawiedliwości, to na początek się do tego ustosunkuję, zanim przejdę do kolejnych argumentów.

Otóż, panie przewodniczący Pitucha, ja podtrzymuję swoje stanowisko w tej sprawie, absolutnie i zresztą wyrażałem je kilkakrotnie i dzisiaj też je podtrzymuję. Uważam, że korzystacie państwo z prawa do zwołania sesji nadzwyczajnej, które niewątpliwie jest państwu przypisane i tego nikt nie neguje, a pan przewodniczący Kowalczyk, zwołując tę sesję, dał temu wyraz. Natomiast korzystacie z tego prawa – i powtórzę to kolejny raz – zupełnie bezmyślnie, bez namysłu, psując standardy lubelskiego samorządu. I próbujecie państwo dzisiaj na sesji zamienić przyczynę ze skutkiem. Otóż, przyczyną tego, że dzisiaj mamy dwie sesje Rady Miasta, jest to, że państwo złożyliście wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji w zwyczajnej sprawie, złożyliście państwo wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji w sprawie, która jest w porządku obrad sesji, która ma się odbyć w przyszły czwartek i się odbędzie. Natomiast skutkiem jest to, co zrobił pan prezydent, zwołując sesję nadzwyczajną. Ale nie mylcie przyczyny ze skutkiem i szanujmy swoją inteligencję i swój rozum, i nie próbujcie nam wmawiać, że to, co jest skutkiem, jest przyczyną. Przyczyną jest to, co zrobiliście wy, a skutkiem jest to, co zrobił pan prezydent, zresztą bardzo słusznie, bo nie może być tak, że dwie uchwały, bardzo do siebie podobne, będą dyskutowane w obrębie tygodnia, dlatego, że tak sobie zażyczyli radni Prawa i Sprawiedliwości.

Pan prezydent ma prawo do tego, żeby zareagować w tej sytuacji i zareagował na to, w jaki sposób łamiecie standardy samorządu, zareagował, prosząc o zwołanie kolejnej nadzwyczajnej sesji, po to, żebyśmy mogli w jedno popołudnie, w jeden wieczór porozmawiać o tych dwóch, bardzo podobnych do siebie, projektach uchwał.

Ja myślę, że motywem przewodnim dzisiejszej sesji i dzisiejszej naszej dyskusji powinna być odpowiedzialność i rozsądek. Szanowni państwo, no, ja przypuszczam, że wielu z nas na tej sali chciałoby, żeby mieszkańcy, może nie wszyscy, ale większość chciałoby z nas, żeby mieszkańcy mniej, albo w ogóle nie płacili za wywóz śmieci, żeby mniej, albo w ogóle nie płacili za komunikację, żeby mniej, albo w ogóle nie płacili podatku od nieruchomości – jasne, super. Tylko w tym wszystkim my, jako przedstawiciele tych mieszkańców i ludzie odpowiedzialni za ich los i za los miasta, musimy być odpowiedzialni, musimy kierować się zdrowym rozsądkiem, albo zwyczajnym rozsądkiem i wiedzieć o tym, na co Lublin stać, a na co Lublina niestety, na razie przynajmniej, nie stać, chociaż uważam, i mam taką nadzieję, że w przyszłych latach Lublin będzie stać na to, żeby zwolnić także licealistów z opłaty za transport zbiorowy w mieście. Na razie Lublina na to nie stać.

Jest pytanie: prezydent stanął na głowie i wysupłał 2,7 mln zł po to, żeby można było sfinansować ten społecznie, według mnie, potrzebny projekt, czyli zwolnić z opłat za transport publiczny uczniów podstawówek, gimnazjów, ale także przedszkolaków, natomiast nie jest w stanie znaleźć kolejnych 5 mln zł. Jeśli wprowadzimy wasz projekt, to będziemy musieli znaleźć finansowanie w jakiś sposób, tylko i wyłącznie podwyższając ceny biletów. Zarząd Transportu Miejskiego, pan dyrektor Malec pewnie będzie szczegółowo o tym mówił, ale ok. 60 groszy musiałaby wzrosnąć cena jednorazowego biletu. Czy pytaliście państwo mieszkańców Lublina, czy chcą płacić 3,80 zł za jednorazowy bilet w Lublinie? Czy pytaliście państwo mieszkańców Lublina, którzy co miesiąc kupują bilet okresowy 30-dniowy, czy chcą płacić 120 zł rocznie więcej za podróżowanie transportem? Ja uważam, że trzeba mówić sobie wzajemnie prawdę i czasami, choć to wiem, że niepopularne, bo państwo bardzo liczyacie swoim projektem uchwały na popularność i nie zdziwiłbym się, jeśli byście za miesiąc zgłosili projekt uchwały zwalniającej mieszkańców z opłaty za wywóz śmieci – super, tylko w tym wszystkim my, ludzie, którzy kierują się rozumem, rozsądkiem, muszą stawić tamę temu bezwzględniemu populizmowi, który państwo nam proponujecie. Bo ktoś to musi w tym mieście zrobić. I my bierzemy za to odpowiedzialność. I ja będę to tłumaczył mieszkańcom, i będę tłumaczył, dlaczego jestem przeciwny waszej uchwale. Za moment będziecie państwo składać, znaczy, już składaliście do końca września, ale za moment rozpoczną się prace nad budżetem i podczas posiedzeń komisji będziecie składać wnioski do budżetu na przyszły rok. Na kilkaset milionów złotych złożycie wnioski do budżetu. A ja pytam: a w takim razie powiedzcie, skąd wziąć te dodatkowe 5 mln? Oczywiście, można zrzucać z tej ulicy, z tamtej ulicy, z wydarzeń kulturalnych, bo za moment takie argumenty na pewno padną. Powiedzcie mieszkańcom Lublina, że chcecie zabrać 5 mln zł z lubelskiej kultury, szczególnie po tym roku, który był pod tym względem wyjątkowy w mieście.

I na koniec jeszcze słowo – mówicie państwo o tym, że my dzielimy mieszkańców, że pan prezydent projektem swojej uchwały dzieli mieszkańców. Ale to ja w waszym projekcie uchwały czytam o tym, że bezpłatne przejazdy

mają być przeznaczone tylko dla zamieszkujących uczniów w Lublinie. To znaczy, co? Klasa jedzie ze Szkoły Podstawowej nr 10 na wycieczkę do śródmieścia, połowa uczniów płaci za bilet, połowa uczniów nie płaci, albo z piętnastu dziesięciu nie płaci, a pięciu płaci. Więc ja pytam: to my dzielimy ludzi, czy to wy dzielicie ludzi takim projektem uchwały? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – W związku z tym, kierując się odpowiedzialnością, kierując się racjonalnością, odpowiedzialnością za miasto, za budżet, będziemy głosować „za” tym, na co nas stać, tak jak to robimy w swoich domach – każdy z nas robi takie zakupy i podejmuje takie decyzje inwestycyjne, czy kredytowe, na które nas stać. Tym samym kierujemy się, patrząc na budżet Lublina, tak, jak na swój budżet domowy – to, co nas stać, realizujemy, a to, czego nas nie stać, nie realizujemy. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. W pierwszym słowie uważam za skandaliczny wniosek pana wiceprzewodniczącego Jarosława Pakuły o zamknięcie dyskusji, zanim jeszcze ona się odbyła na sesji nadzwyczajnej, którą żeście w nadzwyczajnym trybie zwołali z inicjatywy prezydenta. Albo chcemy rozmawiać o tym, co jest do tego... po prostu nie wyobrażam sobie, że chce pan zakończyć dyskusję i nie dyskutować, zanim jeszcze... nad waszym projektem. Ja zresztą powiedziałem wczoraj w telewizji, będąc z panem Michałem Krawczykiem, że my ten projekt poprzemy, ponieważ uważamy, że on jest zasadny od początku do końca, natomiast chciałbym, chcę też powiedzieć, że wczoraj projekt drugi, czyli projekt autorstwa grupy radnych został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję ds. Rodziny i przez Komisję ds. Budżetu. Natomiast chciałbym zapytać, tak naprawdę, pana prezydenta – akurat wyszedł, rozumiem, ale będę oczekiwał odpowiedzi na to pytanie – ponieważ wczoraj pan przewodniczący Pakuła i jeszcze pan Piotr Dreher powiedział coś takiego, że w ogóle jest przeciwny rozdawnictwu, bo rozdawnictwo demoralizuje i że darmowe bilety demoralizują. I chciałem zapytać w takim razie, i pana przewodniczącego, i pana prezydenta przede wszystkim, czy uważa, że ten projekt uchwały demoralizuje, bo tutaj będą bezpłatne przejazdy, i czy w związku z tym za demoralizującym projektem będziecie państwo głosować na „tak”. Bo my nie uważamy w ten sposób, tylko widzimy celowość dania bezpłatnych przejazdów i dlatego uważamy, że... i dlatego będziemy głosować na „tak”. Natomiast... I nie uważamy, że ten projekt będzie demoralizował. Są miasta w Polsce i są miasta na świecie, które mają takie, tego typu, podobne ulgi, czyli darmowe przejazdy, nawet darmową komunikację i tam, nie wiem, ile tam jest zdemoralizowanych osób tym projektem, to trzeba byłoby sprawdzić.

Natomiast, głosując „za” tym projektem, mam wątpliwości i tutaj chciałbym się nimi podzielić, że ten projekt, zresztą pan Mariusz Banach to ładnie wyraził, że mamy nadzieję, że zmniejszy się ten tłok pod szkołami, więc to nie jest poparte żadnym przekonaniem, przeświadczeniem. Ja rozmawiałem z młodymi ludźmi, z ludźmi ze szkół średnich i ze studentami, którzy mi powiedzieli tak: „No, ale proszę nie oczekiwać, że rodzice przestaną wozić do szkoły dzieci z pierwszej, drugiej, czy trzeciej klasy. Ci, co je wożą, najprawdopodobniej będą je wozić, więc najprawdopodobniej ten proceder się nie zmniejszy”. Natomiast,

jeżeli mówimy o wpływie tej uchwały lub uchwały drugiej, tak, grupy radnych, na spadek, czy zmniejszenie się ruchu w mieście, czy tłoku pod szkołami, to wydaje się, że w większym stopniu korzystają dzieci starsze, czyli starsze klasy szkół podstawowych i klasy szkół ponadpodstawowych. I to by rzeczywiście mogło wpłynąć na zmniejszenie tego ruchu, czy tego korka. Ale ponieważ projekt został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Budżetowo-Ekonomiczną i zaopiniowana została również poprawka, którą zaproponowałem, jako rozwiązanie kompromisowe, to chciałbym teraz zgłosić poprawkę do tego projektu i prosić państwa radnych o przegłosowanie, poprawkę w projekcie, w punkcie, w załączniku w części A pkt 3 dopisanie dwa razy, znaczy może przeczytam: „Uczniowie zamieszkujący na terenie Gminy Lublin, uczęszczający do publicznych szkół podstawowych” – wykreślamy „i”, wstawiamy przecinek – „gimnazjów” – „przecinek”, dodajemy „szkół ponadpodstawowych, w rozumieniu ustawy o systemie oświaty i niepublicznych szkół podstawowych” – przecinek – „gimnazjów” – przecinek – „szkół ponadpodstawowych, w rozumieniu ustawy o systemie oświaty, prowadzonych przez osoby fizyczne, prawne lub inne niż jednostka samorządu terytorialnego”. W ten sposób uchwała zrealizuje i wniosek grupy radnych Prawa i Sprawiedliwości, i wnioski, które zgłaszał pan prezydent w swoim projekcie. Bardzo proszę o przegłosowanie tej poprawki i dziękuję za wypowiedź.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja bardzo krótko. Właściwie chciałem zrezygnować z głosu, ale po wypowiedzi kolegi Tomka muszę się odnieść, ponieważ to nie ja powiedziałem, że to demoralizuje, więc to na pewno nie ja. Ja mówiłem o czymś innym, państwo radni, ja mówiłem o czymś innym. Ja mówiłem, że oba projekty są projektami bardzo socjalnymi, bardzo socjalnymi – jeden bardziej, drugi mniej. Ja generalnie jestem człowiekiem nie o poglądach lewicowych, tak jak koledzy z PiS-u, taki wniosek składając, daleko mi do tych poglądów socjalnych, lewicowych, więc w tym kontekście mówiłem, natomiast oczywiście byłem sceptyczny, co do tych projektów, niemniej jednak po rozmowie z panem prezydentem, który powiedział, że „no, tak, stać nas na to, na ten projekt minimalistyczny nas stać, mamy środki na to, żeby dać darmowe bilety dla tej grupy” – to mnie przekonało. Nie przekonuje mnie argument państwa, gdzie to wymaga ponad 7 mln z kasy budżetu, bo w tym momencie już musimy komuś podnieść. I właśnie to, co mówił Michał, praktycznie pięknie wybrzmiało. Zapytaliście, komu podnieść i gdzie podnieść, czy podnieść bilety innym mieszkańcom, żeby dać te 7,5 mln z państwa propozycji? Myślę, że można sobie na to odpowiedzieć. No, po przeanalizowaniu i po zapewnieniu, że w innych sferach nie będzie podwyżek i stać nas na ten minimalistyczny, a jakże oczekiwany przez społeczność projekt, jak najbardziej popieram. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, Marcin Nowak – przewodniczący komisji Kultury.”

Radny Marcin Nowak „Dziękuję bardzo. Państwo Prezydenci! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja przede wszystkim bardzo cieszę się, że radni Prawa i Sprawiedliwości tak ochoczo dyskutują tutaj w tej bardzo ważnej kwestii i bardzo cieszę się, że państwo złożyliście swój projekt uchwały, na który można, do którego można się odnieść merytorycznie, również cieszę się, że deklarujecie państwo, że zagłosujecie „za” projektem prezydenckim; cieszę się z dwóch powodów, po pierwsze – wspieracie państwo bardzo ważny kierunek rozwoju miasta, a po drugie – deklarujecie w ten sposób pośrednio, że będziecie głosować nad budżetem miasta wkrótce, bo skoro planujecie określone wydatki, to rozumiem, że taki cel państwu przyświeca. Ja bardzo proszę, panie przewodniczący, wpływając na radnych, żeby nie gaworzyli pod nosem, bo to strasznie rozprasza, proszę brać przykład z radnego Bielaka – grzecznie, kulturalnie siedzi, nie przeszkadza....”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie spokoju... Drodzy państwo radni, to wy robicie w głównej mierze ten szum... - (Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia; **Radna M. Suchanowska** „Bez przerwy siedzą i gadają.”) – O, już jest lepiej.”

Radny M. Nowak „Proszę państwa, czując się, jak w ulu, bardzo ciężko się monologuje. Szanowni państwo, chciałbym, jeszcze raz dziękując państwu za tę debatę, podkreślić z całą wyrazistością, że ów pomysł został po raz pierwszy w przestrzeni publicznej zgłoszony przez radnych Wspólnego Lublina, w tym celu, żeby w przyszłorocznym budżecie, uwzględniając ulgi dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów do prowadzić do odkorkowania miasta. Proszę państwa, Lublin jest takim miastem, które w kontekście liczby samochodów na jednego mieszkańca wypada bardzo źle, świadczy to oczywiście o tym, że mamy bardzo dużo osób korzystających z aut, ale jednocześnie ta przepustowość ulic nie jest najlepsza i wynika ona z historycznego skonstruowania naszego miasta, szczególnie, jeżeli chodzi o centrum, tutaj niewiele się na tym polu da zrobić. To, co się dzieje, to oczywiście in plus wpływa na jakość tworzenia nowych arterii, jeżeli chodzi o inwestycje, ale pewnych rzeczy nie zmienimy. I niestety ten odsetek i ta liczba aut osobowych i w ogóle aut zarejestrowanych w Lublinie, przekraczająca 230, czy teraz już nawet 240 tys. pojazdów, to jest liczba katastroficzna i dopóki nie wprowadzimy jakiegoś rozsądnego rozwiązania, dopóty będziemy cały czas borykać się z taką sytuacją. Jest to pomysł na pewno słuszny i co do tego jesteśmy zgodni, szanowni państwo radni, że uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych powinni z takiego rozwiązania korzystać. No, nasza dyskusja ogniskuje się tylko wokół tego, czy powinniśmy tę liczbę beneficjentów rozszerzyć. Być może przyszłościowo tak, szanowni państwo, jeżeli będzie nas na to stać, ale w chwili obecnej możemy mówić jedynie o tych liczbach, bo te liczby są jedynie realnie możliwe do udźwignięcia w przyszłorocznym budżecie. Jeżeli natomiast do tej dyskusji powrócimy, to będziemy, moim zdaniem, musieli rozmawiać tylko i wyłącznie o rozszerzeniu tej liczby beneficjentów do 18. roku życia. Każda inna propozycja, w tym państwa propozycja, z całym szacunkiem, prolongująca ten czas, no, mija się z celem, ponieważ, proszę państwa, wywoła lawinę dyskusji i roszczeń. Albo skupiamy się na tym, że tym programem obejmujemy maksymalnie osoby, które uzyskują... do uzyskania pełnoletności, albo staramy się tworzyć koncert życzeń i wtedy tak:

21. rok życia, studenci drugiego stopnia powiedzą: „A dlaczego my, korzystając z ulg ustawowych, nie możemy również być beneficjentami tego programu, czego 21., a nie na przykład 25. rok życia?”, na co studenci doktoranci, czyli studenci trzeciego stopnia będą chcieli dalszej prolongaty terminu i koncertu życzeń nie będzie końca. Natomiast, proszę państwa, mówimy o pewnym stanie faktycznym. Tym stanem faktycznym jest dzisiaj konkretna propozycja objęcia darmowymi, bezpłatnymi przejazdami uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, bo to są najczęściej mieszkańcy naszego miasta. Jeżeli chodzi o uczniów szkół ponadgimnazjalnych, to częstokroć są to mieszkańcy gmin ościennych, a ja chciałbym widzieć tutaj jakiś kompleksowy program partycypacyjny w zakresie gmin ościennych – tego póki co nie widzę – więc myślę, szanowni państwo, że w tym momencie powinniśmy w bardzo jasny i klarowny sposób odnieść się do propozycji pana prezydenta, zagłosować za nim i wrócić do tej dyskusji przy okazji kolejnego roku budżetowego, wyszukując odpowiednie środki ku realizacji takiego programu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Nie będę się wypowiadała w kwestii związanej z udzieleniem bezpłatnych przejazdów dla uczniów, ponieważ zostało to powiedziane już tutaj, na tej sali wielokrotnie, wyartykułowane i uzasadnione, ale... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Panie przewodniczący, nic nie słyszę... Dziękuję. Chciałabym zwrócić państwa uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż, projekt zawiera wniosek, który skierowałam do pana prezydenta wspólnie z innymi radnymi, do których zwrócili się kombatanci misji pokojowych ONZ, stowarzyszenie, koło nr 5, którzy chcieliby, aby w naszym mieście weterani misji pokojowych, uczestnicy tych misji pokojowych, osoby poszkodowane, i nie tylko, miały bezpłatne przejazdy. To jest bardzo wąska grupa społeczna, zawodowa... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Nie mają, proszę państwa, właśnie nie mają. To jest bardzo niewielka grupa, ponieważ w całym mieście jest ich około 160, ale część z tych osób już ma te uprawnienia, ponieważ są to osoby na tyle poszkodowane, że mają orzeczenia o niepełnosprawności i z tego tytułu korzystają. Ci, którzy wrócili do kraju zdrowi, niestety tych uprawnień nie mają. A warto, proszę państwa, uhonorować osoby, które narażały swoje życie i zdrowie w poświęceniu za nasz kraj, dla bezpieczeństwa naszego kraju, z dala od granic. Warto w formie wdzięczności, podziękowania i hołdu dać im tak niewiele, a dla nich tak wiele. Dlatego proszę państwa, abyście wzięli to pod uwagę, bez względu na to, czyj to jest projekt i zagłosowali „za”, a myślę, że to jest najlepsza i najbardziej wymierna forma wdzięczności, jak dać coś tym, którzy na to zasługują, tym, którzy narażali życie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja może zapytam trochę odwrotnie, ponieważ koalicja Platformy zawsze pyta prezydenta, czy nas stać na bilety, 2,7 mln, czy nas stać na to. No,

głosy nas dochodzą, że kasa miasta jest pusta, tak naprawdę miasta już na nic nie stać do końca roku, to chyba doprowadziło 11 lat rządów Platformy w mieście, że w tym roku już jest to bardzo puściutko; więc nie stać nas na nic, nie stać nas nawet na budowę szkół, bo prezydent musi sprzedawać działki miejskie, żeby wybudować jakąkolwiek szkołę; szkolne przede wszystkim. Ale ja zapytam inaczej: czy państwo pytali prezydenta wtedy, jak głosowaliśmy Plac Litewski za 70 mln? Czy miasto stać było na to? Pytaliście państwo wtedy? Bo nie wiem, skąd prezydent znalazł te pieniądze, ale wtedy było stać. Czy było stać miasto na Aqua Lublin za 105 mln? Czy było stać miasto na system zarządzania ruchem za 28 mln, który *de facto* się nie sprawdził i mamy takie korki? Czy stać nas na dodatkowe 22 mln? Zapytam prezydenta, bo nie wiem, może na jedne rzeczy stać miasto, na inne nie stać. I zapytam też, bo wrócę do tego tematu, o którym pan prezydent mówił jeszcze w lutym, kiedy Ryszard Prus składał petycję do prezydenta i zacytuję tutaj, że pan prezydent „nie widzi takiej możliwości, aby te przejazdówki były darmowe. Dodaję, że już teraz transport publiczny kosztuje miejską kasę ponad 180 mln”. To ja pytam: co się takiego wydarzyło przez te kilka lat zarządzania miastem przez koalicję Platformy, że kiedyś Zarząd Transportu Miejskiego kosztował miasto 70, a teraz 180? Czyli to jest o 100 mln więcej. Czy miasto stać na to, czy nie stać? Może pan prezydent odpowie, albo może radni koalicji wiedzą, co się takiego wydarzyło? I czy miasto stać na to, i Zarząd Transportu Miejskiego, żeby wynajmowała w nowym biurowcu za 46 zł z metra powierzchnię prawie 2 tys. metrów, a miejska kamienica stoi, Astoria, którą pan prezydent wynajmuje miejskiej spółce za 17 zł z metra. To, czy to miasto stać na to, czy nie stać, czy nie lepiej zrobić tam Zarząd Transportu Miejskiego za te 17? Wtedy zaoszczędzimy na tym. – (**Radny P. Dreher** „W jakim punkcie jesteśmy...”) – W tym punkcie wyliczam państwu, czy nas stać, czy nie stać. – (**Głosy z sali** „To jest socjalny, niedrogi...”) – w części niemożliwe do odtworzenia) – I jeszcze zapytam, tak jak tu wy pytacie: jak Platforma Obywatelska z prezydentem na czele wytłumaczy mieszkańcom, że jedni uczniowie szkół średnich mogą mieć darmowe bilety, szkół podstawowych, a szkół średnich nie mogą? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Bartosz Margul.”

Radny Bartosz Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! To zacznę może od... – zapisałem sobie parę wypowiedzi, które chciałbym skomentować – pozwolę sobie już przewodniczącego Pituchy nie komentować, bo w zasadzie zrobił to Michał Krawczyk, bardzo celnie komentując, dlaczego to jest sesja zwołana w dziwny sposób. Przypomnę tylko, że debatujemy teraz nad cennikiem, który ma obowiązywać od 2018 roku, więc chciałbym, żebyście państwo zrozumieli, że sesja nadzwyczajna nie była do tego wymagana i te parę dni mogliście państwo wytrzymać, ale rozumiem, że trzeba było jakiś cyrk polityczny zrobić.

Pan radny Breś – na co nas stać – pyta. Pierwsza sprawa, znaczy, zaczynajmy od absurdałnego tematu Astorii... – (**Głos z sali** – poza mikrofonem – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) - ...od absurdałnego tematu Astorii. Astoria jest obiektem w połowie zaciemnionym, także ja sobie po prostu nie wyobrażam, żeby tam biura zrobić, ale jak pan sobie radny... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ja mówię o wyższych kondygnacjach, nie mówię

o parterze. Ja sobie osobiście nie wyobrażam... - (**Radny P. Breś** „Tylko przypomnę panu przewodniczącemu, że na pytania mieliśmy odpowiadać później, a pan radny odpowiada.”.)”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli radni dyskutują, poruszają każdy temat, powiedziałem. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Ale odpowiedzi prezydenta... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny B. Margul „Ale jest dyskusja, ja w dyskusję w temacie...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli pan radny Breś pytał, mówił o Astorii, no to pan radny Margul również ma prawo odpowiedzieć na ten temat... – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Radny B. Margul „Czy mogę kontynuować już, czy pan radny Breś będzie mi nadal przeszkadzać?”

Kolejna sprawa – wniosek radnego Prusa dotyczył budżetu 2017 i w tym kontekście nie widzę nic dziwnego, że prezydent w taki sposób radnemu Prusowi odpowiedział. Jeżeli radny Breś nie widzi żadnej różnicy między budżetem 2017 a 2018, to odsyłam do kalendarza.

Poza tym, jeżeli patrzymy o różnice... na przestrzeni lat różnice w kosztach Zarządu Transportu w Lublinie, po pierwsze – proszę sobie spojrzeć, jak wyglądały autobusy, tabor ileś lat temu, za rządów waszego prezydenta Pruszkowskiego, gdzie... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Dobrze, ale to też ma na to wpływ, jeżeli mamy nowy, nowoczesny tabor, to wszystko kosztuje. Poza tym za czasów prezydenta Pruszkowskiego, jeżeli odnosi się pan do takich czasów, to wtedy pensja minimalna była na poziomie, nie wiem, 700-800 zł, obecnie jest na poziomie 2 tys., i proszę mi wierzyć, że za 700-800 zł kierowca nie pojedzie, więc proszę to też uwzględniać, że sytuacja ekonomiczna się ogólnie zmienia.

Pan radny Ławniczak – nie ma go – pyta się, czym się uczeń szkoły podstawowej od ucznia liceum różni, więc można z tym pytaniem dalej iść, czym się uczeń liceum różni od studenta, który zaraz... studenci zaraz przyjdą do nas z wyciągniętą ręką, czy z kolei potem po studentach, czym się student różni od osoby pracującej, która płaci podatki – i tak można z tym populizmem, można iść coraz dalej.

Teraz państwo z wielką ochotą rozdajecie, chcecie rozdawać na prawo i lewo pieniądze miejskie, czyli pieniądze podatników, czyli tak naprawdę przesypywać z jednej... zabierać jednym, żeby dać drugim. Natomiast mówię to w kontekście takim, że państwa projekt i propozycja tej zmiany jest dużo, dużo bardziej kosztowna, niż ten wariant, który jest proponowany przez prezydenta.

Ja państwu przypomnę, jak wyglądało na początku lat 2000. pod rządami państwa prezydenta z PiS-u, jak wyglądało zarządzanie MPK. Pan prezydent wstawił swojego człowieka do kierowania MPK i... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – To już ja tego nie powiedziałem, to kolega to powiedział... Natomiast zacytuję tylko, jakie państwa prezydent PiS-owski, znaczy prezes, jakie miał pomysły. Po pierwsze – było zlikwidowanie zniżek dla grupy 70+, gdzie w Lublinie był koszt przejazdu dla tej grupy był najwyższy w Polsce; likwi-

dacja biletów sieciowych – też świetny pomysł PiS-owski; nakaz wsiadania przodem – to też był taki pomysł, nie przyjął się... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Był zakaz używania telefonów komórkowych w autobusach. Więc tak wyglądają, jak macie władzę nad miastem, nad spółkami, tak wyglądają wasze rządy. Natomiast teraz, kiedy nie przyjmujecie odpowiedzialności nad miastem, to macie lekką rękę do rozdawania pieniędzy. Jest to szczyt po prostu hipokryzji, żeby próbować... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia).”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Panie radny Bielak...”

Radny B. Margul „...szczyt hipokryzji, żeby próbować wrzucać kolejne 8 mln do budżetu, w momencie, kiedy krzyczycie, że miasto jest tak zadłużone, to tak, jakbyście pobili swoją żonę i potem powiedzieli: „dlaczego jesteś taka pobita, posiniaczona?” (śmiechy z sali) I jeszcze jedna sprawa...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę do rzeczy.”

Radny B. Margul „Dobrze...”

Przew. RM P. Kowalczyk „Na temat związków damsko-męskich nie rozmawiamy.”

Radny B. Margul „I jeszcze jedna sprawa. Panie przewodniczący Pitucha, mówi pan o kompromisowym projekcie. Na czym ten kompromis ma polegać, jeżeli próbuje pan swoją poprawką zmienić projekt prezydencki w swój projekt? Gdzie tu jest kompromis? Pan rozumie to słowo w ogóle? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Pani radna, przewodnicząca Beata Stepaniuk-Kuśmierzak – bardzo proszę.”

Radna Beata Stepaniuk-Kuśmierzak „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przysłuchuję się tej dyskusji nad zwolnieniami, nad darmowymi biletami i mam wrażenie, że uczestniczę w licytacji, w licytacji, w której kto da więcej, wygrywa. Tylko, szanowni państwo, ta wygrana jest bardzo pozorna, bo jej pozorność wynika z tego, że mieszkańcy naszego miasta nie są ignorantami ekonomicznymi i mieszkańcy naszego miasta pytają, za co. Tak naprawdę, to od nich pochodzą te pytania, czy nas na to stać i to tak naprawdę oni oczekują od nas racjonalnych i odpowiedzialnych decyzji. I w tym kontekście odpowiedzialną i racjonalną decyzją jest mierzenie zamiarów na siły, i w tym kontekście te zamiary i siły wyraża projekt pana prezydenta. To nie chodzi o to, że nie chcemy dać więcej, czy mniej, chodzi tylko o to, czy nas na to stać, mimo że to powiedziane zostało już wielokrotnie na tej sali... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Czy nas na to stać? Tak, stać nas na to, co zostało zapisane w projekcie prezydenckim. Ale, szanowni państwo, tak jak powiedziałam, to jest zwycięstwo pozorne, kto da więcej, bo mieszkańcy mają swój rozum i wiedzą doskonale, że to kosztuje. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Czytając uzasadnienie państwa projektu, mam wrażenie takie, że w mieście bardzo się polepszy nam powietrze, będziemy mieć miejsca parkingowe, no i nie będziemy mieć korków. Ja tu prosiłabym o analizę, która została wykonana na rzecz właśnie tej uchwały, ponieważ nie wiemy w tym momencie, ile dzieci będzie jeździć tą komunikacją miejską. Powiem szczerze – mając własny samochód do dyspozycji i komunikację miejską, i płacąc bilet, w ogóle bym się nie wybrała z dzieckiem autobusem, tylko wiozłabym do szkoły i wiecie o tym dobrze, że wszyscy byście to zrobili. Więc ta propozycja nie jest propozycją, która nam robi takie piękne oszczędności, co chodzi o... i przywiłaje, co chodzi miejsca parkingowe, brak korków i czyste powietrze, ale ja mogę zaproponować coś lepszego. Zamiast tutaj się kłócić, toczyć wojenkę, to chciałabym zaproponować, biorąc pod uwagę wypowiedź Piotra Bresia, jakim miastem my jesteśmy bogatym, bo stać nas na piękne inwestycje i drogie inwestycje, to chciałabym zaproponować, żeby pomyśleć w przyszłości o komunikacji darmowej dla wszystkich. A dlaczego? To wtedy nie będziecie państwo zarzucać, że się dyskryminuje jedne dzieci, drugie dzieci, a to płaca podatki, a to jednym się daje darmo jazdę komunikacją miejską, a drugim nie. I wtedy mamy komunikację za darmo i dla wszystkich, ponieważ wszyscy płacą podatki. I projekt socjalny – pan Dreher mówi, tutaj wytyka, tak, oczywiście. Panie przewodniczący Piotrze Dreher... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak, socjalny, bardzo socjalny. Dlatego, że my radni PiS-u prowadzimy politykę czystą, czystą, a to jest sztuka prowadzić politykę czystą. Nam się często zarzuca: „To czysta polityka” – krzyczycie tutaj z tych ław. Tak, nasza polityka jest czysta w stosunku do tego dnia dzisiejszego, kiedy zwołuje się dwie sesje, do których mamy prawo, ponieważ my, radni ciężko pracujemy na rzecz mieszkańców i mamy w Statucie zapisane, że możemy takie sesje zwoływać w ważnych sprawach, a ta sprawa jest bardzo ważna dla mieszkańców, ponieważ tu chodzi właśnie o socjalną pomoc dla wszystkich mieszkańców, dla mieszkańców, którzy mają dzieci.

Proszę państwa, chciałabym złożyć jakby dwa takie wnioski moje: o opinię prawną, oczywiście dla podmiotu zewnętrznego, nie naszego wewnętrznego, dotyczącą wniosku daleko idącego, na przykładzie obie sesje, które są w tej chwili zwołane na dzień dzisiejszy, i ustosunkowanie się do tej decyzji przewodniczącego Rady Miasta Piotra Kowalczyka, z uwagi na to, że to, co się dzieje, to jest właśnie destrukcja, to jest właśnie destrukcja, proszę państwa, destrukcja Rady. I tutaj pan Krawczyk bardzo dobrze to określił, że psuje się standardy.

I druga prośba o tę analizę, o której wcześniej wspomniałam, ponieważ ta analiza musi być, ze względu na to, że jako radna miasta chcę wiedzieć, ile dzieci będą korzystać... ilu dzieci będzie korzystać z komunikacji miejskiej w Lublinie do 7. roku życia, ponieważ będąc matką, wiem dobrze, że do 7. roku życia dzieci potrzebują opiekunów, więc w takiej sytuacji czy to nie jest po prostu bicie piany. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Natomiast, co do tej opinii prawnej, to ja bardzo proszę o pisemny wniosek, inaczej go nie jestem w stanie nigdzie podać, nawet panu mecenasowi, bo nie bardzo rozumiemy, co jest przedmiotem pani pytania, ale jak pani złoży na piśmie, z pewnością być może lepiej to zrozumiemy. Bardzo proszę, pan przewodniczący Drozd.”

Radny P. Breś „Przepraszam jeszcze, czy mogę dopytać jedno zdanie, czy po panu przewodniczącym będę mógł jeszcze jedno pytanie zadać? Bo zapomniałem o jednym pytaniu, do tej mojej wypowiedzi.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jeżeli nie będzie sprzeciwu Wysokiej Rady, to to jedno pytanie dołożymy. Nie widzę sprzeciwu w tym względzie, więc może proszę teraz już dopytać, dobrze, to jedno pytanie. Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Chciałbym dopytać pana prezydenta, ponieważ radni koalicji powiedzieli, że nas stać na te 2,7 mln i mówili, że komuś trzeba zabrać, a komuś dać, więc chciałbym dopytać pana prezydenta, skąd pan znalazł te 2,7 mln na tę uchwałę, o której mówimy, i komu ewentualnie pan zabrał lub komu będziemy musieli podwyższyć? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan Drozd, przewodniczący oczywiście.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałbym wyjaśnić może, dlaczego akurat jest ta nadzwyczajna sesja, bo tutaj niektórzy się wypowiadali, że to jest jakby wina radnych PiS-u, że wystąpili z wnioskiem. Oczywiście tej sesji nadzwyczajnej wcale by nie musiało być, ale chciałem tu niektórym radnym powiedzieć, że przyczyną tej nadzwyczajnej sesji było to, że państwo na poprzedniej sesji bez żadnej podstawy prawnej złamali państwo standardy samorządowe i jak zwykle, jak to pan radny jeden użył, bezmyślnie i bez namysłu zdjęliście dobry projekt uchwały radnych PiS-u. I gdyby na tamtej sesji projekt radnych PiS-u, z którym się państwo nie zgadzają, nie byłby przegłosowany, by był negatywnie przez państwa zaopiniowany, ten projekt oczywiście by, prawda, nie uzyskał akceptacji, i wówczas nie byłoby powodu, żeby zwołać nadzwyczajną sesję, a teraz państwo udajecie, mówicie o przyczynach, o skutkach, tylko nie mówicie o sobie, tylko szukacie gdzie indziej winnych. Przyczyną nadzwyczajnej sesji było to, że nie chcieli państwo dyskutować nad projektem uchwały radnych Prawa i Sprawiedliwości dotyczącym przewozów i biletów. I to jest przyczyna, i wydaje mi się, że tak dalej trzeba będzie robić, skoro państwo będą bezmyślnie, bez namysłu ściągać ciągle projekty radnych Prawa i Sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o... Tu, panie radny Margul, proszę mi wierzyć, że nowoczesny tabor jest dużo tańszy w eksploatacji, niż stary, i takie argumenty słyszałem, co więcej, te propozycje, o których pan mówi, no, są tutaj pracownicy miejskiej komunikacji samochodowej, którzy wówczas też pracowali u pana Pruszkowskiego po prostu i tutaj dzisiaj też są na sali. Także, jeżeli chodzi o rzeczywiste koszty, to chciałem powiedzieć, że faktycznie, wtedy było zdecydowanie były tańsze bilety i zdecydowanie tańsze były bilety przejazdów i zdecydowanie była sytuacja taka, że Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne bardzo

oszczędnie gospodarowało i pani skarbnik może potwierdzić, ile wtedy dopłacaliśmy do przedsiębiorstwa – było to 10 mln, 20. Teraz dopłacamy, jak tu dzisiaj było, ja dokładnie nie wiem, ale chyba 80 czy 90. I to jest właśnie ta różnica w gospodarowaniu. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Zanim padną odpowiedzi, był wniosek o dopuszczenie mieszkańca do głosu. Jest sprzeciw wobec tego?”

Radny B. Margul „Jest sprzeciw.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Jest sprzeciw, w takim razie głosujemy... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Głosuję w trybie dopuszczenia pana do głosu.

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” dopuszczeniem mieszkańca do głosu? – (**Radna M. Suchanowska** „Nic się nie świeci.”) – Zaraz się będzie świeciło. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

11 „za”, 16 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada rozstrzygnęła w tym zakresie, nie dopuszczamy do głosu, do dalszej dyskusji. Bardzo proszę, prezydent miasta – udzielamy odpowiedzi. Bardzo proszę sprawnie, bo mamy 30 minut do rozpoczęcia kolejnych obrad.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo szybko. Po pierwsze – jeśli chodzi o wypowiedź pani radnej Pietraszkiewicz, chciałem powiedzieć, że nie wyrażałem żadnego oburzenia, a stwierdziłem jedynie, że wobec sesji za kilka dni 16.11., właściwszym byłoby dyskutowanie na zwyczajnej sesji, a nie nadzwyczajnej, ale takie państwo macie prawo, z faktami się nie dyskutuje, stąd przedstawiłem wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, żeby również druga uchwała mogła być procedowana – jedna debata w tym samym czasie, na tych dwóch sesjach nadzwyczajnych, ale w tym samym czasie, ponieważ tak, jak już radni w dyskusji powiedzieli, dotyczyło tego samego zagadnienia. – (**Radna H. Pietraszkiewicz** „Myli pan fakty, panie prezydencie.”) – Nie wiem, dlaczego pan radny Pitucha zadaje pytanie, czy podjęcie tej uchwały jest demoralizujące. Nigdy tak się nie wypowiadałem. Jak państwo w uzasadnieniu mogliście przeczytać, przedstawionego projektu uchwały, wprowadzenie tych bezpłatnych przejazdów dla nas jest elementem realizacji polityki prorodzinnej. To jest jak gdyby fundamentalna kwestia i dla mieszkańców realizowana strategia wsparcia i projektów związanych z szeroko rozumianą polityką społeczną jest tutaj właściwością pionu pani prezydent Moniki Lipińskiej, wspólnie razem realizujemy naprawdę dużo i rozumiem, że pan przewodniczący życzy sobie, żebyśmy podsumowali te nasze działania, więc bardzo chętnie to z panią prezydent zrobimy, jedną z konferencji poświęcimy podsumowaniu wszystkich naszych działań związanych z polityką społeczną, czyli działań prorodzinnych.

Jeśli chodzi o odpowiedzi na pytania pana radnego Bresia, no to po pierwsze – te koszty, o których mówiliśmy, czy może inaczej – utracone przychody związane z tymi ulgami, przeanalizowaliśmy wspólnie z Zarządem Transportu Miejskiego i znajdziemy w ramach tego systemu gospodarowania środkami zabezpieczanymi co roku w budżecie, w części w przychodach, czyli można powiedzieć na to jeszcze możemy sobie pozwolić, dodatkowe 5 mln oznaczałoby,

że musimy podwyżkę cen zaproponować. Nie wprowadzamy podwyżek cen, nie mamy zamiaru podwyższania cen w komunikacji zbiorowej, a ponieważ słyszałem również o tym, że państwo sugerujecie, że będziemy podnosili ceny wody i ścieków – otóż, nie podnosimy ceny wody i ścieków. Inaczej mówiąc, proszę nam nie wmawiać czegoś, czego państwo nie macie, jako projektów uchwał, bo jest to nieprawdą.

I chciałem tu, niestety, też z przykrością stwierdzić, że celowo państwo przeinaczacie fakty – ja rozumiem emocje polityczne, ale starajmy się być rzetelni wobec naszych mieszkańców. Otóż, Plac Litewski, jeśli pan mówi o 70 mln zł, to pan doskonale wie, bo te wnioski zostały już złożone, że będzie podatnika lubelskiego kosztował ok. 16 mln zł. Jeśli tutaj się w szczegółach myślę, jest pani dyrektor Bernadetta Krzysztofik, która państwu powie. Reszta to będą dotacje europejskie i już się skończyło postępowanie związane z weryfikacją dokumentacji. To samo jest z Aqua Lublina – Aqua Lublin nie kosztowała podatnika lubelskiego 105 mln zł, panie radny, i o tym pan doskonale wie, bo w dokumentach, które przyjmowaliście, rozliczenie ze środkami Ministerstwa Sportu zostało tutaj przedstawione, podobnie, jak stadion i podobnie, jak wiele innych inwestycji. Korzystamy z funduszy europejskich, więc proszę mieszkańcom Lublina mówić prawdę, czy podać fakty, a nie to, co państwo chcecie.

Jeszcze chciałem zwrócić uwagę na jedno, bo pan radny ulokował dyskusję, na co miasto stać, a na co nie stać, więc chciałem zaadresować przez Klub Prawa i Sprawiedliwości może uwagę do rządu i parlamentu – w minionym roku zabrakło nam w subwencji oświatowej 111 mln zł, czyli tyle subwencji nie zostało przekazanych, a powinno być przekazanych. Zabrakło ok. 10 mln zł dotacji na zadania zlecone – powinny być przekazane, nie zostały przekazane. Więc jeśli pan radny umie liczyć i policzyłby te sto kilkanaście, sto dwadzieścia kilka milionów złotych rok do roku, to tak naprawdę, gdyby rząd wywiązywał się ze swoich zobowiązań, nie musielibyśmy sięgać po środki kredytowe w takiej ilości, żeby model finansowania przyciągający fundusze europejskie tutaj tworzyć. Myślę, że ciąg dalszy tej dyskusji przy okazji uchwalania budżetu. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan mecenas...”

Prez. K. Żuk „Jeszcze jedno, przepraszam, panie przewodniczący, bo było pytanie, więc muszę odpowiedzieć. Jeśli się pan pyta o wzrost kosztów w komunikacji zbiorowej, to chciałem przypomnieć, że w 2009 roku podaż tzw. wozokilometrów to było 15,7 mln km, obecnie jest ok. 21 mln km. Autobusy też się różnią i też więcej kosztują, chociażby dlatego, że są klimatyzowane, nie mówiąc już o innych elementach jakości, czy standardów świadczonych tam usług. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, mecenas Dubiel.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Odniosę się do pytań formalnoprawnych, w pierwszej kolejności, co do opinii związków zawodowych, zarówno do projektu pana prezydenta, jak też było pytanie w stosunku do projektu grupy radnych.

Przypomnę, że pan prezydent na sesji 12 października wycofał swój projekt, w związku z tym po tej dacie niezwłocznie, już 13 października, pan prezydent wystosował do trzech tzw. reprezentatywnych związków zawodowych – wyjaśniałem, przypomnę, że są to: Forum Związków Zawodowych, NSZZ „Solidarność” oraz OPZZ – Pisma w trybie art. 19 ustawy o związkach zawodowych celem zaopiniowania projektu uchwały, wyznaczając jednocześnie, zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, termin 6 listopada, jako maksymalny na wyrażenie tej opinii, był to termin ponad 21-dniowy, 24-dniowy. W tym terminie dwie reprezentatywne organizacje związkowe wyraziły swoje opinie – jest to Forum Związków Zawodowych oraz OPZZ. Przypomnę, że państwo w aktówce macie zarówno zestawienie wszelkich pism, dat, odpowiedzi, jak też są skany tych odpowiedzi, wiem, że to też było wyjaśniane wczoraj na komisji. W wyznaczonym zgodnie z ustawą terminie, tj. 6 listopada, nie wpłynęła opinia trzeciego reprezentatywnego związku NSZZ „Solidarność”. W dniu 9 listopada Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Region Środkowoschodni złożył pismo, że nie zajmuje stanowiska w sprawie zmiany tej uchwały, tak, więc w przepisanej i ustawowo, i w tych pismach terminie zasięgnięto opinii trzech reprezentatywnych związków zawodowych, w związku z tym ten projekt spełnia wymogi, o jakich mowa w art. 19; wystąpienie było także do Związku Nauczycielstwa Polskiego, który – i na poprzedniej sesji informowałem – nie jest organizacją związkową, przepis ustawy oczywiście pozwala nie tylko do reprezentatywnych organizacji, ale również do innych występować. Dlaczego tak się stało, za chwilę pan dyrektor odpowie – mówię o wystąpieniu do ZNP.

W tym miejscu króciutko, jeśli chodzi o projekt grupy radnych, przypomnę, że na poprzedniej sesji projekt ten został zdjęty z porządku obrad, celem rozpatrzenia go na następnej sesji. Niezależnie od tego, czy ktoś się zgadza z moją opinią, czy też nie, tak samo wyznaczono, wysłano pisma do dwóch reprezentatywnych związków zawodowych, identycznej treści, oczywiście powołując się na projekt państwa radnych, wyznaczając termin 6 listopada. Nie wystąpiono do NSZZ „Solidarność”, z uwagi na to, że związek ten wypowiedział się już, co do tego projektu uchwały grupy radnych i oczywiście ta opinia z 9 października jest jak najbardziej opinią do tego projektu, jest to też ten sam projekt. W przepisanej terminie nie wpłynęła żadna opinia od Forum Związków Zawodowych i od OPZZ, Związek Nauczycielstwa Polskiego, który oczywiście nie jest reprezentatywną organizacją, też nie wypowiedział się w tym terminie. W sposób oczywisty upływ wyznaczonego zgodnie z ustawą terminu, powoduje, że proces opiniowania został zakończony i ten projekt grupy radnych ma, jeśli chodzi o tryb art. 19, spełnione wymogi w tym zakresie.

Co do opinii prawnej, szanowni państwo, jeszcze raz, choć wiem, że na poprzedniej sesji aż może do znudzenia, wielokrotnie powtarzałem, że nie wypowiadałem się, co do tego, że opinie... nie zakwestionowałem opinii, nie wypowiadałem się, co do tego, że opinie są nieistotne, nieważne, że państwo nie możecie debatować. Tak, jak wyraziłem w opinii prawnej, wypowiedziałem się tylko w następujący sposób: *Z uwagi na fakt, iż opinie zostały wyrażone nie na wniosek organu gminy oraz przedłożone innemu podmiotowi, istnieje ryzyko w przypadku uchwalenia danego projektu uchwały, iż w trybie nadzoru może zostać stwierdzona jego nieważność.* Tak samo, co będzie do sprawdzenia w pro-

tokole, wielokrotnie potwierdzałem. To państwo mocą, bezwzględną większością głosów zdjęliście z porządku obrad. Jeśli chodzi, proszę państwa... No, to chyba, jeśli chodzi...

I w tym momencie chciałbym jeszcze w imieniu pana prezydenta wnieść autopoprawkę techniczną, dotyczącą Dziennika Ustaw – zmienił się Dziennik Ustaw ustawy o samorządzie gminnym, prawidłowo powinien być Dz. U. z 2017 r. poz. 1875. Jest jeszcze ten poprzedni, za co przepraszamy, nie wpływa to oczywiście na meritum. Czy pan, panie prezydencie, pan dyrektor, co do wystąpienia ZNP, tak?”

Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Grzegorz Malec „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Uzupełniając – wystosowaliśmy oczywiście zapytanie do Związku Nauczycielstwa Polskiego, realizując utartą chyba, sięgającą może 20 lat praktykę i dobry zwyczaj. Nadmieniam również, że ten projekt uchwały jest w przedmiocie uprawnień dla uczniów, także jak najbardziej ten zasłużony związek, który ma zresztą w statucie, w swoim statucie opiniowanie aktów prawnych, zasługuje na to, żeby tę dalej praktykę prowadzić i chyba państwo też jesteście ciekawi ich opinii. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Było jeszcze pytanie do przewodniczącego Rady dot. przekazania wniosków Klubu, dlaczego tak późno, dzień przed sesją, a mianowicie otrzymałem, już mówię, od państwa 26 września wpłynęło do Biura Rady Miasta, 27 września zostało przekazane, czyli dzień później – są dokumenty do wglądu, jak będziecie państwo chcieli, to bardzo proszę o zapoznanie się z tym tutaj.”

Radny T. Pitucha „W protokole sesji pan mecenas mówił o tym, że do Federacji Związków Zawodowych zostało wysłane zapytanie 11 października.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Tak, ale nie zrobił tego przewodniczący, tylko prezydent miasta. Było pytanie do przewodniczącego Rady, więc panu odpowiadam, jak procedował przewodniczący Rady w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

W takim razie mamy dwie poprawki do przegłosowania. Pierwsza poprawka jest to poprawka Komisji Budżetowo-Ekonomicznej o następującej treści... - (**Radna H. Pietraszkiewicz** „Panie przewodniczący, chciałabym się odnieść jeszcze do wypowiedzi pana prezydenta.”) – Ale nie może pani, bo już nie ma dyskusji... - (**Radna H. Pietraszkiewicz** „Ale nie w ramach dyskusji, tylko w ramach sprostowania...”) - ...aby w części A w punkcie 3 znalazła się treść: „uczniowie zamieszkujący na terenie Gminy Lublin, uczęszczający do publicznych szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadpodstawowych oraz do publicznych i niepublicznych szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz do artystycznych szkół, które realizują podstawę programową kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej” – poprawka ta została zaopiniowana – 5 „za”, 4 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, w związku z tym poddaję ją pod głosowanie, jako pierwszą.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” poprawką Komisji Budżetowo-Ekonomicznej? Kto jest „przeciw”? – (**Wiceprzew.**

RM J. Pakuła „Panie przewodniczący...” – Działa? – (**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Działa, jest.”) – Kto „się wstrzymał”?

15 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Mamy poprawkę pana przewodniczącego Pituchy. Jednak proszę, żeby pan ją osobiście odczytał, bo ja coś przekręcę i potem będzie na mnie, a ja poddam ją pod głosowanie w wersji zaproponowanej przez pana.”

Radny T. Pitucha „Poprawka, aby w załączniku nr 1 do uchwały w części A pkt 3 wprowadzić zapis, po poprawce odczytam, tak: „uczniowie zamieszkujący na terenie Gminy Lublin, uczęszczający do publicznych szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych oraz do publicznych i niepublicznych szkół podstawowych, gimnazjów, szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez osoby fizyczne lub prawne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego oraz do artystycznych szkół, które realizują podstawę programową kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej” i w rubryce „podstawa uprawnienia, dokument poświadczający uprawnienie” wpis: „ważna legitymacja szkolna ucznia szkoły podstawowej, gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej lub artystycznej, zamieszkującego na terenie Gminy Lublin, wydana według wzoru określonego przez właściwego Ministra Edukacji Narodowej lub właściwego Ministra Kultury.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo – jest złożona na piśmie, bardzo proszę do Biura Rady Miasta (zał. nr 7 do protokołu). Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 6. Kto z państwa radnych głosuje „za” poprawką zgłoszoną przez pana radnego Tomasza Pituchę? Bardzo proszę, kto będzie głosował „za”, za chwilę się zapali – już, bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

15 „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – Rada Miasta odrzuciła poprawkę pana przewodniczącego Pituchy. Głosujemy cały projekt uchwały wraz z autopoprawką. Określamy temat.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? – (**Radny P. Dreher** „Panie przewodniczący, proszę powtórzyć głosowanie, ponieważ...”; **głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy głosowanie. – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Powtarzamy. Czego to nie robi. – (**Głos z sali** „Już był wynik głosowania...”) – Nie było, nawet nie było „wstrzymał się”. Bardzo proszę, określamy temat. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Dobry prognostyk dla budżetu – 31 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – uchwała została przyjęta jednogłośnie.”

[Uchwała nr 877/XXXIV/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 8](#) do protokołu

AD. 3. ZAMKNIĘCIE OBRAD.

Przew. RM P. Kowalczyk „Tym oto sposobem wyczerpaliśmy porządek obrad dzisiejszej sesji. Zamykam XXXIV sesję Rady Miasta. Zapraszam za 15 minut na kolejną sesję.”

Protokołowała:

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Piotr Kowalczyk